

Teraz nie Gib-Giobon tylko drin bom bom
KNT i Borixon, PIH i Borixon

Ref.: To była podróż na kilka fur
W rejony ciepłych beskidzkich gór
RRX Desant słysząc cały chór
Wiosenny upał piekł jak na ranie sól

Tym co zostali w mieście śmignął ból
Pech Flahaha do ha prezesów trzech
W gardłach woda, na twarzach śmiech
W przerwach dobijał nas zielony Lech
Ustrojski pegaz, tam była nas słysząc
Gorące dziewczęta, każdy chciał dotykać
Siemasz, jestem Borys, chcesz popykać
Ze składem Flachaha i Ha
Bez przerwy, bo przerwy u nas brak
Konkretny cel - zapełniać rymem track
Trafiał w bity, tak jak trafia szlak
By mnie trafił, jak bym się dziś nie napił
Nie jeden z nas na nie jedną górę trafił
Na niej stał i na świat się gapił
Ale wiesz co, miałem kontakt z tobą
Bo zabrałem DPS-a i mikrofon

Ref. x2